



Sygn. akt IV CSK 465/07

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 4 marca 2008 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Gerard Bieniek (przewodniczący)

SSN Marian Kocon (sprawozdawca)

SSN Barbara Myszka

w sprawie z powództwa Syndyka masy upadłości D.(...) Spółki Akcyjnej w T.
przeciwko M.(...) Spółce Akcyjnej w S. i J. B.
o uznanie czynności prawnej za bezskuteczną i wydanie,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej w dniu 4 marca 2008 r.,
skargi kasacyjnej pozwanego J. B.
od wyroku Sądu Apelacyjnego z dnia 21 listopada 2006 r., sygn. akt I ACa (...),

**Uchyła zaskarżony wyrok w części oddalającej apelację pozwanego J. B. dotyczącą uznania za bezskuteczną umowy z dnia 8 maja 2000 r., zawartej przez pozwanego z M.(...) S.A. w T., oraz nakazania pozwanemu wydania nieruchomości (pkt II), a także w części orzekającej o kosztach procesu (pkt III) i w tym zakresie przekazuje sprawę Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania kasacyjnego;
poza tym skargę kasacyjną oddala.**

Uzasadnienie

Sąd Apelacyjny wyrokiem z dnia 21 listopada 2006 r. oddalił apelację pozwanego J. B. od wyroku Sądu Okręgowego w G. z dnia 16 czerwca 2005 r., który ten Sąd uznał za bezskuteczną względem Masy Upadłości „D.(...)” S.A. w T. umowę sprzedaży bliżej określonej nieruchomości zawartą dnia 21 czerwca 1999 r. przez spółkę „D.(...)” w T. z pozwaną spółką „M.(...)” w T. oraz umowę sprzedaży tej nieruchomości zawartą dnia 8 maja 2000 r. przez spółkę „M.(...)” z pozwanym J. B., a ponadto nakazał temu pozwanemu, aby tę nieruchomość wydał Masie Upadłości „D.(...)” S.A. w T.

Sąd Apelacyjny ustalił, że zarząd dłużnika - spółki „D.(...)” w dniu 31 grudnia 1996 r. złożył wniosek o otwarcie postępowania układowego. Postanowieniem z dnia 24 lipca 1998 r. Sąd Rejonowy zatwierdził układ dłużnika z wierzycielami zawarty w dniu 10 lipca 1998 r. Postanowienie to uprawomocniło się w dniu 22 grudnia 2000 r. W dniu 21 czerwca 1999 r. spółka „D.(...)” w T. sprzedała pozwanej spółce „M.(...)” bliżej określoną nieruchomość, a w dniu 8 maja 2000 r. pozwana „M.(...)” tę nieruchomość sprzedała pozwanemu J. B.

Sąd Apelacyjny uznał, że żądanie Syndyka uznania pierwszej z tych umów za bezskuteczną wobec Masy Upadłości spółki „D.(...)” znajduje oparcie w art. 28 Prawa o postępowaniu układowym (Dz. U. Nr 93, poz. 836 ze zm.), a drugiej w art. 59 k.c.

Skarga kasacyjna pozwanego J. B. od wyroku Sądu Apelacyjnego – oparta na obu podstawach z art. 398³ k.p.c. – zawiera zarzut naruszenia art. 227, 232, 233, 381 k.p.c., art. 527, 59 k.c., i zmierza do uchylenia zaskarżonego wyroku oraz przekazania sprawy do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Istota zarzutów opartych na podstawie drugiej z art. 398³ k.p.c. sprowadza się do twierdzenia, że Sąd Apelacyjny błędnie uznał, iż w przedmiocie ustalenia daty prawomocności postanowienia o zatwierdzeniu układu jest związany prawomocnym postanowieniem sądu stwierdzającym prawomocność tego postanowienia.

Rację ma skarżący kiedy twierdzi, że orzeczenie sądowe nie uzyskuje waloru prawomocności, jeżeli stwierdzenie prawomocności nastąpiło wadliwie. Oznacza to, że w razie wadliwego stwierdzenia prawomocności orzeczenia, które nie stało się prawomocne, stwierdzenie, iż nie stało się ono prawomocne, może nastąpić w toku

innego postępowania cywilnego. Taki pogląd, zaaprobowany w doktrynie, wyraził Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 5 lipca 2002 r., III CKN 657/00 (OSP 2004, z. 2, poz. 18).

Pogląd ten, z argumentacją przytoczoną w wymienionym orzeczeniu, podziela skład rozpoznający skargę kasacyjną w niniejszej sprawie. Nie może bowiem budzić wątpliwości, że z uwagi na charakter samego postanowienia o stwierdzeniu prawomocności nie prowadzi ono do uprawomocnienia się orzeczenia w sytuacji, gdy brak ku temu podstaw prawnych.

Wbrew jednak stanowisku skarżącego Sąd Apelacyjny wychodząc z innego założenia nie dopuścił się naruszenia takich przepisów postępowania, które doprowadziło do wadliwości postępowania dowodowego, a w konsekwencji do dokonania błędnego ustalenia daty uprawomocnienia się postanowienia zatwierdzającego układ, mającego istotny wpływ na wynik sprawy. Skarżący bowiem nie wykazał, że pominięte w wyniku tego założenia jego wnioski dowodowe mogły stanowić podstawę do odmiennego ustalenia tej daty w stosunku do przyjętej przez Sąd Apelacyjny.

Przechodząc do zarzutu naruszenia art. 28 Prawa o postępowaniu układowym wystarczy stwierdzić, że ustalone powiązania osobowe uzasadniają stanowisko Sądu Apelacyjnego, że pozwana spółka "M.(...)" wiedziała, iż dłużnik - spółka „D.(...)” w T. z przekroczeniem granic zwykłego zarządu przedsiębiorstwa sprzedała jej umową z dnia 21 czerwca 1999 r. bliżej określoną nieruchomości bez zgody nadzorcy. W rezultacie zarzut ten należało uznać za bezzasadny.

Zasadny natomiast jest zarzut naruszenia przez Sąd Apelacyjny art. 59 k.c. przez uznanie, że ma on zastosowanie do żądania z art. 59 § 1 Pr. upadł. z 1934 r. Przepis art. 59 k.c., jak zgodnie wskazuje się w reprezentatywnej literaturze, służy ochronie roszczeń z zakresu prawa prywatnego, przy czym, zdaniem jednych chodzi tylko o roszczenia obligacyjne, zdaniem innych także o rzeczowe. Przesłanką jego zastosowania jest istnienie roszczenia, a więc uprawnienia, umożliwiającego żądanie, aby indywidualnie oznaczona osoba zachowała się w ściśle określony sposób. Inaczej mówiąc, osoba żądająca ochrony na podstawie art. 59 k.c. musi mieć roszczenie z wcześniej istniejącego zobowiązania.

Stwierdzenia powyższe mają znaczenie o tyle, że nasuwa się wątpliwość, co do tego, czy przewidziane w art. 59 § 1 Pr. upadł. z 1934 r. (art. 134 ust. 1 Prawa upadłościowego i naprawczego) „przekazanie do masy upadłości” jest źródłem roszczenia materialnoprawnego, wynikającego ze stosunku prawnego.

Zgodnie z art. 56 Pr. upadł. z 1934 r. do zaskarżenia czynności prawnych upadłego, działanych ze szkodą wierzycieli, stosuje się odpowiednio przepisy kodeksu cywilnego. Nie budzi wątpliwości możliwość zaskarżenia czynności upadłego na podstawie art. 527 i nast. k.c. Chodzi tu jednak o stosowanie odpowiednie, które musi uwzględniać specyfikę postępowania upadłościowego oraz związane z nią szczególne regulacje prawne. Stosownie do kodeksu cywilnego konsekwencją uznania czynności za bezskuteczną na podstawie art. 527 k.c. ze względu na to, że została ona działana z pokrzywdzeniem wierzyciela, jest możliwość zaspokojenia się przez wierzyciela z przedmiotów majątkowych, które wskutek czynności wyszły z majątku dłużnika (art. 532 k.c.). Ze względu jednak na specyfikę postępowania upadłościowego należy uznać, że przepis ten nie ma tu zastosowania, a ustawodawca postanowił, że przedmioty te powinny być przekazane do masy upadłości, tak by do zaspokojenia wierzycieli dochodziło w ramach ogólnej likwidacji masy upadłości i podziału funduszy masy upadłości (art. 59 Pr. upadł. z 1934 r.). Wychodząc z tego założenia Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 14 maja 2004 r., IV CK 322/03 (niepubl.) wskazał, że postępowanie upadłościowe spełnia funkcję tzw. egzekucji ogólnej prowadzonej w interesie wszystkich wierzycieli upadłego i dlatego nie może tu mieć zastosowania art. 532 k.c. Wynika z tego, że funkcją art. 59 Pr. upadł. z 1934 r. nie jest wykreowanie nowego stosunku cywilnoprawnego (np. zobowiązania do przeniesienia własności), który tworzyłby dla syndyka masy upadłości tytuł materialnoprawny do władania rzeczą. Przekazanie do masy upadłości służyć ma jedynie umożliwieniu zaspokojenia z niej wierzycieli w ramach postępowania upadłościowego celem realizacji zasady równomiernego zaspokojenia wierzycieli. Z tego względu art. 59 Pr. upadł. z 1934 r. ma znaczenie egzekucyjne (podobnie jak art. 532 k.c.). Nie jest natomiast podstawą do kreowania roszczenia, które podlegałoby ochronie w ramach art. 59 k.c. Z tym poglądem nie koliduje uzasadnienie wyroku z dnia 14 maja 2004 r. IV CK 303/03 (niepubl.), w którym Sąd Najwyższy wskazał, że art. 59 prawa upadłościowego „Formułuje (...) roszczenie o odpowiednie świadczenie, którego mógł dochodzić syndyk podmiotu upadłego od tej osoby, która dokonała z upadłym zakwestionowanej czynności prawnej”. Nie jest to bowiem równoznaczne ze stwierdzeniem, że chodzi tu o roszczenie materialnoprawne wynikające ze stosunku cywilnoprawnego.

Nawet jednak przy założeniu, że art. 59 § 1 Pr. upadł. z 1934 r. jest źródłem roszczenia materialnoprawnego zastosowania art. 59 k.c. w stanie faktycznym sprawy nie sposób uznać za uzasadnione. Przesłanką jego zastosowania jest wymóg, by

zawarcie umowy czyniło całkowicie lub częściowo „niemożliwym zadośćuczynienie roszczeniu osoby trzeciej”, co oznacza w realiach niniejszej sprawy, że umowa sprzedaży bliżej określonej nieruchomości mogłaby być uznana na podstawie art. 59 k.c. za bezskuteczną tylko wówczas, gdyby jej wykonanie czyniło całkowicie lub częściowo niemożliwym zadośćuczynienie roszczeniu o przekazanie nieruchomości do masy upadłości. Tymczasem z art. 59 § Pr. upadł. z 1934 r. wynika, że w sytuacji, w której niemożliwe jest przekazanie do masy upadłości w naturze tego, co wskutek czynności uznanej za bezskuteczną ubyło z majątku upadłego, ustawodawca przewiduje roszczenie o zwrot równowartości w pieniądzech, które jest – z punktu widzenia jurydycznego - zawsze świadczeniem obiektywnie możliwym. Już z tego względu zastosowania art. 59 k.c. w rozpatrywanej sytuacji nie można uznać za uzasadnione. Żądanie wydania równowartości w pieniądzech, adresowane do osoby trzeciej dokonującej czynności bezpośrednio z upadłym, powinno korzystać z pierwszeństwa przed roszczeniem uznania czynności za bezskuteczną na podstawie art. 59 k.c. W reprezentatywnej literaturze przedwojennej nie budził wątpliwości pogląd, że przewidziane w art. 59 § 1 Pr. upadł. z 1934 r. roszczenie o zwrot równowartości w pieniądzech aktualizuje się właśnie m.in. wówczas, gdy osoba trzecia rozporządziła prawem na rzecz dalszej osoby.

W konsekwencji tych rozważań należało przyjąć, że właściwym instrumentem do zastosowania w sprawie jest art. 531 § 2 k.c. Zgodnie z tym przepisem „w wypadku gdy osoba trzecia rozporządziła uzyskaną korzyścią, wierzyciel może wystąpić bezpośrednio przeciwko osobie na której rzecz rozporządzenie nastąpiło, jeżeli osoba ta wiedziała o okolicznościach uzasadniających uznanie czynności dłużnika za bezskuteczną albo jeżeli rozporządzenie było nieodpłatne”. Przepis ten reguluje w istocie właśnie takie sytuacje, jaka ma miejsce w niniejszej sprawie. W literaturze przedwojennej nie budził wątpliwości pogląd, że przewidziany w art. 56 Pr. upadł. z 1934 r. nakaz odpowiedniego stosowania do zaskarżenia czynności prawnych upadłego, działanych ze szkodą wierzycieli, przepisów prawa cywilnego dotyczył również art. 290 kodeksu zobowiązań (odpowiednik art. 531 § 2 k.c.).

Trzeba w tym miejscu odnieść się do stanowiska Sądu Apelacyjnego upatrującego w art. 59 k.c. podstawy prawnej powództwa o uznanie za bezskuteczną względem masy upadłości umowy sprzedaży zawartej dnia 8 maja 2000 r. Stanowisko to należałoby oprzeć na założeniu, że sama możliwość zastosowania w sprawie art. 531 § 2 k.c. nie oznacza, iż nie znajduje tu zastosowania art. 59 k.c. Wprawdzie, inaczej niż

w orzecznictwie, stosunek między skargą pauliańską a art. 59 k.c. jest w literaturze sporny - część autorów uznaje możliwość zbiegu tych przepisów, pozostali możliwość taką wyłączają - jednakże niepodobna przyjąć, by wypowiedający się w tej kwestii autorzy mieli na względzie możliwość zbiegu w tym samym stanie faktycznym art. 59 k.c. i art. 531 § 2 k.c.

Podstawowym argumentem na rzecz wyłączenia możliwości zbiegu art. 59 i art. 527 i n. k.c. jest teza, że art. 59 k.c. dotyczy tylko takich sytuacji, w których w realizacji roszczenia przeszkadza samo wykonanie zawartej później umowy, a nie spowodowanie niewypłacalności zobowiązanego, a więc niemożność zaspokojenia roszczenia ma być bezpośrednim skutkiem wykonania umowy. Przepis art. 59 k.c. chroni zatem realne wykonanie świadczenia. Natomiast przy skardze pauliańskiej sam fakt dokonania określonej czynności prawnej nie narusza bezpośrednio żadnych praw wierzyciela, powoduje to dopiero skutek w postaci niewypłacalności dłużnika. W rezultacie przeciwnicy zbiegu omawianych przepisów wskazują, że art. 59 k.c. dotyczy ochrony roszczeń niepieniężnych, natomiast skarga pauliańska służy ochronie roszczeń pieniężnych, które w sensie jurydycznym mogą być zaś zawsze wykonane.

Należy jednak zauważyć, że w okolicznościach niniejszej sprawy sytuacja jest nietypowa, gdyż powodowi chodzi bezpośrednio o ochronę roszczenia o przekazanie nieruchomości do masy upadłości, a więc roszczenia o świadczenie niepieniężne, które ustawodawca przewidział w celu pośredniej ochrony roszczeń pieniężnych. W tej sytuacji - przy założeniu, że jest to roszczenie materialnoprawne i, że przewidziane w art. 59 Pr. upadł. z 1934 r. roszczenie alternatywne nie wyłącza art. 59 k.c. – można bronić poglądu, że zastosowanie art. 59 k.c. wchodzi w rachubę. Równocześnie – jak już wskazano – nie budzi wątpliwości możliwość zastosowania art. 531 § 2 k.c., co oznacza, że w rozpatrywanej sytuacji występowałby zbieg norm i zbieg uprawnień prawokształtujących do żądania uznania czynności prawnej za bezskuteczną.

Nie jest to równoznaczne samo przez się z możliwością wyboru przez pokrzywdzonego dochodzonego żądania. W okolicznościach faktycznych sprawy art. 531 § 2 k.c. wyłącza zastosowanie art. 59 k.c. Za takim rozwiązaniem przemawia przede wszystkim okoliczność, że chodzi w niej w istocie o ochronę roszczeń pieniężnych, a przewidziane w art. 59 Pr. upadł. z 1934 r. roszczenie o przekazanie do masy upadłości ma znaczenie wyłącznie pomocnicze. W tej sytuacji adekwatnym instrumentem ochrony jest właśnie art. 531 § 2 k.c., co uwidacznia się np. w ten sposób, że zgodnie z art. 533 k.c. osoba, która uzyskała korzyść majątkową wskutek czynności

prawnej dłużnika dokonanej z pokrzywdzeniem wierzycieli, może zwolnić się od zadośćuczynienia roszczeniu wierzyciela żądającego uznania czynności za bezskuteczną, jeżeli wskaże syndykowi wystarczające do zaspokojenia wierzycieli mienie dłużnika. Uprawnienia takiego nie przewiduje art. 59 k.c., gdyż ma on na celu ochronę realnego wykonania świadczenia. Skoro zaś w sprawie chodzi w rzeczywistości o ochronę roszczenia pieniężnego, to pozbawienie osoby, która uzyskała korzyść majątkową wskutek czynności prawnej dłużnika dokonanej z pokrzywdzeniem wierzycieli - choćby tylko hipotetycznie wchodzącego w rachubę - uprawnienia z art. 533 k.c. przez to, że syndyk będzie dochodził uznania czynności za bezskuteczną na podstawie art. 59 k.c. jest po prostu bezzasadne. Potwierdza to stanowisko, że zastosowanie w sprawie ma art. 531 § 2 k.c. a nie art. 59 k.c. Takie też stanowisko wyraził Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 22 listopada 2007 r., III CZP 97/07 (dot. nie publ.) stwierdzając, że art. 59 kodeksu cywilnego nie ma zastosowania do umowy sprzedaży prawa użytkowania wieczystego gruntu oraz własności wzniesionego na nim budynku, zawartej z naruszeniem obowiązku określonego w art. 59 § 1 Pr. upadł. z 1934 r.

Skoro Sąd Apelacyjny rozpoznał sprawę na błędnej podstawie prawnej (art. 59 k.c.), nie rozważył natomiast sprawy na podstawie art. 531 § 2 k.c., przeto na podstawie art. 393⁸ k.p.c. należało orzec jak w sentencji.